

Trudne zachowania czterolatka część 1

Wiek czterech lat to okres hiperaktywności.

Bardzo często zachowanie czterolatka odbierane jest jako trudne do przyjęcia, bo dziecko bywa absorbujące, nie zawsze w sposób miły dla otoczenia. Jego potrzeba budowania własnego obrazu siebie ściera się z oczekiwaniami dorosłych. Rodzi się w nim potrzeba buntu, którą potęguje chwiejność emocjonalna, zdecydowanie większa niż w wieku trzech lat. Czterolatek potrafi szybko przejść od płaczu do śmiechu, często nazywany jest „małą chimera”. Jest to krzywdzące określenie, które ocenia i negatywnie szufladkuje dziecko.

Dzieci w tym wieku dużo i chętnie bawią się z innymi dziećmi (a w czasach izolacji bardzo za tym tęsknią). Zabawa ta, to też czas kłótni, walki o swoje terytorium i zasady. Praktycznie na każdym kroku maluch udawadnia, że wszedł w trudny okres swojego życia. Jego zachowanie związane jest z poszukiwaniem granic i ich przesuwaniem. Można przyjąć, że w pewien niezrozumiały dla siebie sposób dziecko sprawdza dorosłych. Zaczyna się fascynować wszystkim tym, co zabronione, zaczyna powtarzać wulgaryzmy i słowa uznawane za obraźliwe. Często ucieka w sklepie, wyrywa się w czasie spaceru, nagle wybiega- jego zachowanie cechuje impulsywność (bodziec- reakcja).

Dziecko czteroletnie zatracza się w konfabulacjach, nie odróżnia rzeczywistości od imaginacji. Dorośli jego fantazjowanie odbierają jako kłamstwo, chociaż zdecydowanie nie jest ono kłamstwem. Przyjmowanie, że dziecko manipuluje, jest również błędem, gdyż dziecko w tym wieku nie jest jeszcze zdolne do manipulacji. Tego typu zachowanie ściśle wiąże się z wyuczoną reakcją, za którą odpowiadają dorośli.

Potrzeba zaznaczenia swojej odrębności, otwartość na świat, przekraczanie granic sprawiają, że dziecko czuje się zagubione między światem dotychczasowym, „bezpiecznym”, a siłą pchającą je w kierunku nowych doznań i przestrzeni. To, co sprawia mu największy problem, to brak doświadczenia i wiedzy, jaką posiadają dorośli. Dziecko wszystkiego zaczyna się dopiero uczyć, poprzez sytuacje dnia codziennego poddawane jest nowym próbom i doświadczeniom. Wchodzi w różnorodne role, a także buduje relacje z rówieśnikami i dorosłymi. Ten czas jest trudny, zarówno dla dziecka, jak i dla dorosłego, dlatego trzeba dużo zrozumienia i empatii, by nie podcinać mu skrzydeł i wspierać je w rozwoju.